Dziś: Sport i Wych. Fizyczne. Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV | Poniedziałek 12 marca 1934 roku. | Nr. 70.

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Nowy komisarz
POŻYCZKI NARODOWEJ.

Komisarz generalny Pożyczki Narodowej p. Stefan Starzyński wniósł prośbę o zwolnienie go z tego stanowiska. Min. skarbu, przychylając się do podania, zwolnił p. Starzyńskiego z tego stanowiska, a jednocześnie mianował komisarzem generalnym Pożyczki Narodowej p. Anatola Minkowskiego prezesa Unji Związków zawodowych pracowników umysłowych i prezesa ogólnopolskiego Komitetu pracowniczego Pożyczki Narodowej.

Apetyty niemieckie
DO ORGANIZOWANIA GOSPODARSTWA POLSKIEGO.

BERLIN, 11.3. Prasa niemiecka w dalszym ciągu obszernie komentuje ugodę gospodarczą polsko - niemiecką i rozsnuwa swoje przewidywania na przyszłość. Znamienny pod tym względem jest artykuł w „Deutsche Zeitung", w którym autor uspakaja agrarjuszów niemieckich przed ewentualną konkurencją płodów rolnych z Polski.

Artykuł stwierdza, że polski import do Niemiec nie może oddziałać na ceny na rynkach niemieckich, a w każdym razie nie zaszkodzi interesom agrarjuszów, które są należycie przez rząd obwarowane. Natomiast pismo wskazuje, że nadchodząca epoka w stosunkach gospodarczych Polski z Niemcami otwiera wielkie możliwości eksportowe przed przemysłem i kapitałem niemieckim.

Pismo wskazuje, że w Polsce jest wiele do zrobienia we wszystkich niemal dziedzinach. Trzeba ją zelektryfikować, pobudować drogi i linje kolejowe. Rolnictwo polskie potrzebuje wielu maszyn i narzędzi rolniczych.

Dramatyczne konfrontacje

PARYŻ, 11.3. Przed komisją parlamentarną Bonnevay (wydarzenia 6 lutego) stanęli świadkowie najgrubszego kalibru: Daladier, Frot, Chiappe, de Kerrylis oraz de La Rocques, przewodniczący najgłośniejszej dziś organizacji b. kombatantów Croix de Feu. Zeznania ich pozwoliły ujawnić tylko drobne szczegóły tragedji 6 lutego, nie dostarczając materjału do żadnych sensacyjnych wniosków.

Wybryki antypolskie
W SZKOŁACH MNIEJSZOŚCIOWYCH.

W związku z antypolskiemi wybrykami młodzieży mniejszościowej szkoły nr. 2 w Król. Hucie, ostatnio przeprowadzone przez władze szkolne dochodzenia stwierdziły, że dzieci tej szkoły wyrywały ze swoich podręczników m. in. portrety Prezydenta państwa.. Pozatem władze szkolne stwierdziły częste wyjazdy dzieci, uczęszczających do szkół mniejszościowych, z Polski do Niemiec, gdzie urządzano chóralne występy śpiewacze. W programie chórów znajdowały się również prowokacyjne piosenki niemieckie. Ponieważ tego rodzaju wyjazdy zakazane były przez polskie władze szkolne, w sprawie powyższej przeprowadzane są jaknajściślejsze dochodzenia. W wyniku przeprowadzonych dochodzeń wydalony został ze służby państwowej nauczyciel szkoły mniejszościowej nr. 11 Paweł Bijas. Jest to już piąty z rzędu nauczyciel wydalony ze służby państwowej za nielojalne ustosunkowanie się do państwa polskiego. Równocześnie wytoczono postępowanie dyscyplinarne przeciwko 8-miu nauczycielom, którzy nie przeciwdziałali niszczeniu portretów przez dzieci w podręcznikach szkolnych oraz pobierali zapomogi z Berlina.

O porozumienie państw naddunajskich.

BERLIN, 11.3. Z Paryża donosi prasa niemiecka, że Francja czyni usilne zabiegi o pozyskanie Małej Ententy dla projektowanego przez Mussoliniego trójporozumienia państw naddunajskich. Francja wywierać ma rzekomo nacisk na Małą Ententę, aby uznała projekt Mussoliniego za podstawę do dyskusji. W związku z tem czyni Francja „gorączkowe wysiłki" w celu doprowadzenia do porozumienia z Włochami. Zarysowująca się na horyzoncie możliwość francusko - włoskiego porozumienia działa na Niemcy denerwująco. Francja stara się wyzyskać chwilowe naprężenie między Włochami a Niemcami — oświadcza jeden z dzienników, by doprowadzić nietylko do porozumienia Małej Ententy z Włochami, lecz również i własnego zbliżenie z Mussolinim. Współpraca francusko - włoska w sprawie uregulowania problemu naddunajskiego miałaby być pierwszą próbą sił w zarysowującej się nowej Entencie.

POLSCY LOTNICY szkolą się do zawodów chalenge'owych.

W pełnym toku są przygotowania do międzynarodowych zawodów turystycznych — Challenge 1934, które w końcu sierpnia odbędą się w Warszawie.

Dnia 1 marca rozpoczął się obóz eliminacyjny mający na celu przeszkolenie turystyczne i challenge'owe kandydatów na członków polskiej ekipy. Obóz potrwa 4 miesiące. Przeszkolenie odbywa się w Grudziądzu, a następnie przeniesione będzie do Warszawy.

Ogółem w obozie znajduje się kilkudziesięciu najlepszych polskich pilotów, spośród których przy pomocy punktowania poszczególnych wyczynów wybierze się zawodników na challenge. Wśród uczestników obozu obok znanych już pilotów turystycznych jak kpt. Bajan, kpt. Dudziński i inni, którzy brali udział w ubiegłych challenge'ach oraz w innych zawodach spotykamy nazwiska pilotów młodych, mających za sobą tylko pracę w pułkach i w klubach lotniczych. Zadaniem obozu jest m. in. wyłowienie nowych talentów wśród młodych lotników, i danie im możności poznawania swych zdolności w zawodach międzynarodowych.

Program obozu jest bardzo szeroko zakrojony. Obejmuje on m. in. trening zawodników w lotach turystycznych, które w miarę szkolenia, będą odbywały się na coraz to dłuższych dystansach. Zadania przelotowe będą wykonywane w sposób challenge'owy, t.j. według wymagań stawianych przez regulamin zawodów. Nie jest wykluczone, że w ramach przeszkolenia odbędą się loty długodystansowe poza granice Polski. Loty te odbywać się będą na samolotach typów starszych, czyli kandydaci na zawodników challenge'owych odbędą te loty w warunkach znacznie trudniejszych niż w czasie challenge'u, kiedy otrzymają do dyspozycji samoloty najnowszej konstrukcji. Już wiadomo, że w skład ekipy polskiej wejdą samoloty „RWD" — „PZL" specjalnie budowane na challenge.

Ustalono już, że wszystkie próby techniczne challenge'u odbędą się na lotnisku w Okęciu natomiast najbardziej atrakcyjna część tych zawodów, mianowicie lot okrężny i wyścig szybkości odbędą się na specjalnie przygotowywanem w tym celu lotnisku mokotowskiem.

Autostrada, która połączy Mokotów z Okęciem, będzie wykończona 1 lipca r.b.

Nadużycia fabryki kart na szkodę skarbu państwa.

LWÓW, 11.3. W ostatnich czasach pojawiły się w sprzedaży karty do gry, które albo nie były wcale ostemplowane należycie, albo wreszcie pochodziły z nieznanej władzom skarbowym fabryki „Bil" we Lwowie.

Brygada kontroli skarbowej przeprowadziła szczegółową kontrolę w fabryce kart do gry „Karpalit" przy ul. Zielnej. Kontrola dała sensacyjne rezultaty, gdyż komisja stwierdziła w księgach brak około 95.000 talij kart do gry, które według zapisów wytwórni powinny były znajdować się w magazynie.

Opłata skarbowa od tych 95.000 wynosi około 210.000, w tem 50.000 na rzecz Czerwonego Krzyża.

Przesłuchani przez komisję skarbową dyrektor „Karpalitu" Bernard Kandel, Izydor Sussman i Józef Wechsler, podali jako przyczynę olbrzymich braków w inwentarzu magazynu pożar, jaki wybuchł w fabryce przed paru miesiącami.

Żądaniu kontroli skarbowej, ażeby przedłożono komisji wykaz szkód spowodowanych pożarem, nie uczyniono zadość, zapowiedziano sporządzenie takiego wykazu dopiero teraz.

Wobec powyższego, zarząd fabryki „Karpalit" stanął pod zarzutem zmniejszenia dochodów skarbu państwa przez sprzedaż 95.000 talij kart bez stempli, dalej pod zarzutem używania nazwy „Bil", umieszczania na taljach, zawierających ponad 36 kart stempli koloru niebieskiego zamiast zielonego, wskutek czego skarb państwa poszkodowany jest na 70 gr. od każdej talji, wreszcie nieprawidłowego prowadzenia ksiąg przychodu i rozchodu kart. Zarządowi fabryki grozi grzywna idąca w setki tysięcy złotych.

O umowę handlową
Z SOWJETAMI.

Organizacje gospodarcze zamierzają podjąć akcję w sprawie uregulowania w drodze umownej stosunków handlowych między Polską, a ZSSR. Spowodu wygaśnięcia dotychczasowych umów „Sowpoltorgu" i rozpoczętej likwidacji tej instytucji nastąpiło zahamowanie wywozu towarów z Polski do Sowietów. Przemysł metalurgiczny, elektrotechniczny, jak również eksporterzy rolnicy uważają, iż stan ten przyczynił się do zmarnowania możliwości wywozowych w pierwszym kwartale r. b. Faktycznie bowiem w tym okresie nie zawarto żadnych nowych tranzakcji, a jedynie wywożono towary już poprzednio zamówione.

Stałe wrzenie
W HISZPANJI.

PARYŻ, 11.3. Z Madrytu donoszą, że dziś rano grupa strajkujący zecerów napadła na zecerów zatrudnionych w drukarni dziennika „ABC" i kilku z nich ciężko pobiła. Na przedmieściach Madrytu strajkujący plądrują sklepy. Interwenjującą policję przyjęto gradem kamieni. Jeden z policjantów był raniony uderzeniem kamienia w głowę. Również w śródmieściu dochodzi do częstych aktów teroru.

Ustanowione przez komitet strajkujących specjalne patrole, konfiskują u sprzedawców ulicznych i w kioskach wszystkie dzienniki prawicowe i palą je.

W Barcelonie rozpoczął się strajk robotników elektrowni. Miasto było wczoraj pogrążone w ciemnościach.

Pod Saragossą grupa ekstremistów napadła na przejeżdżający pociąg i obrzuciła go kamieniami, przyczem raniono kilku podróżnych.

Pałki gumowe
I GWIZDKI DLA LISTONOSZÓW.

Wobec coraz częściej powtarzających się napadów na listonoszów, Ministerstwo poczt i telegrafów, poza pistoletami, ma zaopatrzyć również w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych, wszystkich funkcjonarjuszów pocztowych w pałki gumowe oraz gwizdki alarmowe systemu policyjnego.

Za sprowadzenie policji
W MURY UNIWERSYTETU.

Rektorat uniwersytetu warszawskiego ogłosił wyrok sądu dyscyplinarnego w sprawie studenta A. Weingota, słuchacza ostatniego roku medycyny, oskarżonego o niestosowanie się do przepisów porządkowych na uniwersytecie. Został pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej za to, że podczas jednego incydentu sprowadził do kliniki uniwersytetu warszawskiego funkcjonarjuszy P. P. Na podstawie art. 50 ustawy akademickiej został student ten skazany na niezaliczenie jednego trymestru studjów. W uzasadnieniu sąd dyscyplinarny przypomniał, że studentów na terenie uczelni obowiązuje władza porządkowa rektora i spowodowanie interwencji policyjnej jest niedopuszczalne.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

POMYŚLNY ROZWÓJ S. T. S. UNJA

SPRAWOZDANIE Z WALNEGO ZEBRANIA.

Wczoraj w lokalu Związku pracowników przemysłowych i handlowych odbyło się walne zebranie członków S. T. S. Unja. Było to pierwsze walne zebranie od sfuzjonowania dwóch najpoważniejszych klubów sportowych na terenie Sosnowca, t. j. **K. S. Sosnowiec i T. S. Victorja.** Fuzja ta nastąpiła przed trzema laty, przyczem na czele powstałego wówczas, po sfuzjonowaniu S. T. Unja stanął, prezes p. inż. **Bijasiewicz.**

Na kilka dni przed walnem zgromadzeniem zarząd klubu wydał drukiem przejrzyste sprawozdanie ilustrujące pracę klubu i jego dorobek za okres ostatnich trzech lat, t. j. od chwili powstania. Sprawozdanie to w streszczeniu przedstawia się następująco:

STS. „Unja" powstała w dniu 1 marca 1931 r. z fuzji dwu czołowych klubów w Sosnowcu: KS. „Sosnowiec" i TS. „Victoria". Ogólna ilość członków czynnych i wspierających, przejętych przez STS. „Unja" po połączeniu się KS. „Sosnowiec" i TS. „Victorji", wyrażała się cyfrą 170 osób. Obecnie klub liczy **262 członków czynnych i 270 wspierających.**

Sekcje ilościowo przedstawiają się następująco: sekcja piłki nożnej 49 członków, kolarska 57, motocyklowa 34, tenisowa 32, gier sportowych i lekkoatletyczna 26, bokserska 18, hokejowa 17 i łyżwiarska 29 członków.

Na podkreślenie zasługuje, że obok toru motocyklowego w tak krótkim terminie, mimo braków funduszów **wybudowano 3 korty tenisowe, szatnie, a ostatnio obszerny lokal klubowy.** Wewnątrz szatni tenisowej wybudowano natryski i umywalnie dla zawodników. Pod tym względem STS. „Unja" jest jedynym klubem w Zagłębiu.

Poszczególne sekcje pochwalić się mogą dobrymi wynikami pracy, a mianowicie w 1933 r. najstarsza sekcja piłkarska rozegrała **41 spotkań o mistrzostwo** (28 wygranych, 7 przegranych, 6 remisowych), towarzyskich spotkań 17 (12 wygranych, 3 przegranych, 2 remisowe). W ub. roku Unja zdobyła tytuł **wicemistrza Polski grupy południowo-zachodniej** rezerwa puhar podokręgu Zagłębia.

Sekcja kolarska posiada takich zawodników, jak **Pochwalski, Wawrzycki, Ślusarczyk, Pawłowski, Migas, Grabowski,** którzy odnoszą zwycięstwa w zawodach poza Zagłębiem.

Sekcja motocyklowa urządziła trzy imprezy sportowe w których udział wzięli czołowi jeźdźcy polscy, pozatem urządzony został konkurs zręczności na motocyklu. Członkowie sekcji zbiorowo przejechali 2160 km. indywidualnie najwięcej kilometrów przejechał p **W. Podolski 3403 km.**

Sekcja tenisowa w ciągu 1933 r. rozegrała trzy turnieje w Sosnowcu i jeden w Katowicach z kombinowaną „Pogonią" uzyskując wynik remisowy. W roku bieżącym sekcja tenisowa baczniejszą uwagę zwróci na młodzież szkolną, by zachęcić ją do uprawiania tenisu, a zarazem przygotować sobie rezerwy.

Sekcja lekkoatletyczna dotychczas nie występowała nazewnątrz. Obecnie prowadzone są treningi w sali pod kierownictwem p. Kałamaji, instruktora W. F.

Sekcja bokserska założona została w b. sezonie. W niespełna 3 miesiące od chwili założenia sekcji, zawodnicy odbyli 17 treningów.

Sekcja łyżwiarska i hokejowa pozostająca pod kierownictwem **kom. Iskry,** utworzona została przed paru miesiącami. W ub. sezonie zimowym drużyna hokejowa rozegrała 7 spotkań towarzyskich, jako zaprawę do walk mistrzowskich w przyszłym sezonie. Sekcja łyżwiarska trenowała pod opieką kpt. Pnioka z Katowic i p. Śniadeckiej z Sosnowca.

Wszystkie sekcje „Unji" zostały zgłoszone na członków do odpowiednich związków państwowych. Projektowany budżet Unji na 1934 r. wyraża się sumą **35.000 zł.,** tak w dochodach, jak i rozchodach.

Jak widać z przytoczonego powyżej sprawozdania działalność „Unji" za ostatnie trzechlecie jest bardzo owocna i świadczy o wielkiej żywotności klubu.

Wczorajsze walne zebranie, które zaszczyli swą obecnością pp.: **kom. Kuźniak, kom. P. W. i W. F. por. Ślósarczyk oraz p. Mallow,** zagaił inż. Bijasiewicz, poczem na przewodniczącego powołano **p. St. Kasprzyka.** Po odczytaniu i przyjęciu protokułu z ostatniego walnego zebrania sprawozdanie z działalności, które przytoczyliśmy powyżej złożył **inż. Bijasiewicz.** Następnie przewodn. komisji rew. p. Sz. Krężel, złożył sprawozdanie oraz postawił wniosek o udzielenie zarządowi absolutorjum, którego zgromadzenie jednogłośnie udzieliło.

Skolei prezes zarządu przedstawił proponowane przez zarząd zmiany statutu. Między innemi zaproponował wybór prezesa przez walne zgromadzenie oraz oddzielnie 10 członków zarządu. Zmiany te jednogłośnie uchwalono.

W dalszym ciągu obrad walne zgromadzenie **w uznaniu zasług, położonych przez dotychczasowego prezesa inż. Bijasiewicza dla dobra klubu wybrało go nadal na prezesa przez aklamację.** Również przez aklamację wybrano zarząd w składzie przedstawionym przez prezesa inż. Bijasiewicza.

W skład zarządu weszli pp.: **Wł. Kosmala i nacz. Nawrocki** jako wiceprezesi; **Olszewski** — sekretarz, **Franck** — zastępca, **Wrzesień** — skarbnik, **kom. Iskra** — zastępca, księgowy i kier. budowy — **Pitowiecki,** administrator — **Boliński** i gospodarz inwentarzowy — **Górnikowski;** zastępcy pp.: **Dąbrowiczowa, M. Gawęda, C. Wroński, H. Zamojski.** Komisja rewizyjna pp.: **Sz. Krężel, Wł. Ziębiński i O. Rogasz,** zastępcy pp: **Mleczko i Krzystek;** sąd koleżeński pp.: **E. Lwowski, inż. Łaszkiewicz i St. Kasprzyk,** zastępcy pp: **pprok. Wewióra i inż. Jaworzyński.**

Preliminarz budżetowy opracowany przez zarząd zgromadzenie przyjęło.

Na zebraniu postanowiono nadać godność honorowych członków klubu pp.: **kom. Kuźniakowi oraz Zygmuntowi Śliwoniowi,** b. członkom zarządu, oraz jednemu z założycieli klubu.

Pod koniec zebrania przemówił **kom. Kuźniak,** który podkreślił znaczenie państwowego komitetu **P. W. i W. F.,** który grupuje wszystkie organizacje w charakterze wychowawczo - sportowem i życzył klubowi dalszego pomyślnego rozwoju i nieustawaniu w pracy.

Podkreślić należy, że wszyscy mówcy zabierający głos, podkreślali niestrudzoną i pełną ofiarności pracę inż. Bijasiewicza dla dobra klubu.

Po zakończeniu obrad postanowiono wysłać depesze hołdownicze do P. Prezydenta R. P. i marsz. Piłsudskiego.

Na zebraniu w toku dyskusji p. Bijasiewicz zakomunikował, że od dnia 15 b.m. zaangażowany będzie trener dla sekcji piłkarskiej, który jednocześnie będzie ustalał skład zespołów przed każdem spotkaniem.



MISTRZ ŚWIATA W JEŹDZIE SZYBKIEJ.
Na zawodach w Helsingforsie w biegu o mistrzostwo świata zwyciężył Norweg Evensen, który już raz w roku 1927 piastował tytuł mistrza świata.

Kpt. Dobrowolski
NAJLEPSZYM SZABLISTĄ.

Drugie eliminacyjne zawody szermiercze, stanowiące etap przygotowawczy do mistrzostw świata (Warszawa w czerwcu) rozegrane w Warszawie zgromadziły na starcie 31 zawodników z całej Polski. Finały przyniosły zwycięstwo **kpt. Dobrowolskiemu** (8 zwycięstw na 9 spotkań) przed: Segdą, Nyczem, Laskowskim i Friedrichem.

Nowe schroniska w Beskidach.

W roku bieżącym rozpocznie się budowa pięciu nowych dużych schronisk Polskiego Towarzystwa w Beskidach Zachodnich.

Oddział górnośląski PTT w Katowicach przystąpi do budowy schroniska pod szczytem popularnej Czantorji (995 m.), gdzie dotychczas mieści się tylko niemieckie schronisko po czechosłowackiej stronie grzbietu.

Oddział PTT w Żywcu ma rozpocząć budowę schroniska na Policy (1367 m.) w paśmie Babiogórskiem, oddział PTT w Nowym Targu podejmuje budowę spalonego na jesieni schroniska pod szczytem Turbacza (1311 m.), oddział w Nowym Sączu rozpocznie budowę schroniska na grzbiecie Prehyba (1111 m.) między Szczawnicą a Rytrem, wreszcie oddział PTT w Krynicy rozpocznie odkładaną od lat 7 budowę schroniska turystycznego na Jaworynie (1116 m.) w Beskidach Sądeckich.



INTERESUJĄCY MECZ.
Fragment meczu między mistrzem angielskiej ligi piłki nożnej „Arsenalem" i klubem „Aston Villa". W spotkaniu tem, któremu przyglądało się 67 tysięcy widzów zwyciężyła jedenastka „Aston Villa".

KRONIKA SPORTOWA

POL. KS. — WARTA (Zawiercie) 6:3 (3:0)

Wczoraj na stadjonie Pol. KS. w Sosnowcu odbyło się towarzyskie spotkanie piłkarskie między zespołem gospodarzy a Wartą zawierciańską. Zwyciężyli gospodarze w stosunku **6:3.** Bramki dla gospodarzy uzyskali: **Zmijewski 4 i Luchter 2.**

ISKRA (Siemianowice) — BRYNICA 2:2

Czeladzka Brynica rozegrała koleżeńskie spotkanie z Iskrą siemianowicką. Wynik spotkania remisowy 2:2. Bramki dla Brynicy strzelili: Mydłowiecki i Kapuścik.

DEBIUT SEKCJI BOKSERSKIEJ UNJI.

W ub. sobotę w sali Domu katolickiego w Sosnowcu wystąpiła poraz pierwszy nowoutworzona sekcja bokserska Unji. Przeciwnikiem Unji był silny zespół P. K. S. Katowice. Ogólny wynik spotkania **12:2 dla gości.**

Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco: w wadze muszej **Rożański** (PKS.) pokonał **Misztala na punkty;** w wadze piórkowej **Nowakowski** zwyciężył przez techniczne k. o. **Bałę.** w wadze lekkiej **Słota** (U.) pokonał na punkty **Leszczynę,** a **Bujak** (U.) **Michalskiego,** jednakże spowodu nadwagi zawodników Unji, sędzia przyznał walkover dla P.K.S. w wadze półśredniej **Moskwa** (U.) zwyciężył przez techniczne K.O. Ficha, zaś **Kosmala** (U.) został pokonany przez K.O. przez **Nebla.** W wadze średniej **Gruszka** (PKS.) wygrał na punkty z Krawczykiem.

Sędziował w ringu p. Ulitzka.

217 KILOMETRÓW NA GODZINĘ.

Na autostradzie wyścigowej pod Berlinem znany automobilista niemiecki **Hans v. Stuck** pobił rekord szybkości w jeździe samochodem, osiągając 217.110 m. na godzinę. Dotychczasowy rekord wynosił 214.064 m. na godzinę.

MECZ BOKSERSKI POLSKA — AUSTRJA.

Dnia 2 kwietnia ma się odbyć w Polsce międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Austrja. Terenem meczu będzie Poznań lub Warszawa.

ZAKAZ IMPREZ BOKSERSKICH.

Z Genewy donoszą, że trybunał federalny pierwszej instancji wydał orzeczenie, na mocy którego władze kantonalne Lucerny mają prawo zabronić publicznych walk bokserskich na terytorjum tego kantonu. Orzeczenie to zostało wydane naskutek skargi odwoławczej, wniesionej przez szwajcarski związek bokserski „Sport Ring" przeciwko zarządzeniu władz policyjnych, które zakazały meczów bokserskich „ze względu na brutalność tego rodzaju widowisk i na ujemny wpływ, jakie wywierają one na młodzież".

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

ZASADY ŁYŻWIARSTWA — Edward Nehring. Główna Księgarnia Wojskowa. Warszawa, 1934 r. Cena zł. 2.80.

Popularna i tania Bibljoteczka Sportowa Głównej Księgarni Wojskowej znowu wypuściła nowy podręcznik sportowy, który zainteresuje wszystkich łyżwiarzy. W książce tej autor, znany łyżwiarz i działacz sportowy w krótkiem ujęciu daje całokształt łyżwiarstwa, a więc kolejno omawia: sprzęt i ubiór łyżwiarski, naukę jazdy na łyżwach wogóle, jazdę szybką (wyścigową), jazdę figurową, urządzenie lodowisk, wreszcie urządzanie i prowadzenie zawodów łyżwiarskich. Wyścigowcy, poza szczegółowym opisem techniki jazdy stylowej, znajdą w niej nadto cenne wskazówki, dotyczące zaprawy według wzorów norweskich i fińskich. Amatorzy jazdy figurowej z zaciekawieniem przeczytają rozdział dotyczący nauki najważniejszych figur jazdy obowiązkowej na zawodach. Zamiast długiego, często mało zrozumiałego opisu, autor przedstawił tę naukę na szeregu sylwetek łyżwiarza w poszczególnych fazach danej figury. Dalej znajdujemy szczegółowy plan standardowego toru wyścigowego. Bardzo wartościowe są wskazówki dla organizatorów zawodów i sędziów łyżwiarskich, zawierające między innemi wyciągi z przepisów międzynarodowych, które dotąd nie były ogłoszone w języku polskim. W dziale tym znajdujemy wzory tablic oceny poszczególnych konkurencyj. Na końcu książki dodatkowo podana jest instrukcja Państwowego Urzędu wych. fizycz. i P. W. o domowem sporządzaniu łyżew dziecinnych „Dezet". Wyrób wspomnianych łyżew jest bardzo łatwy i tani. Język jasny i żywy czyni książkę dostępną dla każdego. Tekst zdobią doskonałe ryciny oraz fotografje najwybitniejszych łyżwiarek i łyżwiarzy krajowych i zagranicznych.

MIGAWKI.

NA ALARM!

Działo się to mniej—więcej 30 lat temu.

Młody, niedoświadczony student uniwersytetu zuryskiego udał się sam na wycieczkę w góry. Szedł, wesoło pogwizdując, pewny swych sił i spokojny. Droga nie należała do trudnych, a na szczycie, do którego zmierzał, czekało go wygodne, ciepłe schronisko.

Nagle zaczął prószyć śnieg. Z początku dużemi płatami, potem coraz drobniejszemi, coraz bardziej podobnemi do białego, ostrego, suchego piasku. Jeszcze chwila i zerwał się wiatr, który począł unosić tumany owego śniegu z ziemi i zasłaniać horyzont. Z przed oczu wędrowca znikła droga, znikły wierzchołki górskie — wszystko zamieniło się w gęstą mleczną mgłę.

Wicher zapierał mu dech. Nogi i ręce marzły, starał się iść we właściwym kierunku, ale oczekiwanego schroniska dostrzedz nie mógł, choć według zegarka powinien był już doń dotrzeć. Stracił wkońcu siły, stracił panowanie nad sobą i usiadł na kamieniu.

Poczuł senność... Przymknął oczy... Śmierć krążyła dokoła chłopca.

Jak długo drzemał, niewiadomo. Zjawili się ludzie, rozbudzili i przenieśli do schroniska, dokoła którego błądził bezradnie.

Skąd się wziął ten nieoczekiwany ratunek?.. Przypadkiem

Nie. Koledzy młodzieńca, nie widząc go spowrotem w oznaczonej porze, zaalarmowali policję. Ta nadała telefonogram i to wystarczyło.

Już wówczas bowiem — a działo się to, powtarzam, trzydzieści lat temu — nie było w Szwajcarji wsi, osiedla, czy najmniejszego schroniska bez telefonu.

W kilka lat później oprowadzałem po Warszawie cudzoziemca.

Gdy pokazałem mu Plac Teatralny, był zachwycony piękną kolumnadą. Ratuszem mniej.

— Widywałem — powiada — ładniejsze i u was, w Polsce.

Raptem przystanął, głowę wysoko zadarł, i po chwili jął uważnie lornetować wieżę.

— Co pana tak zaintrygowało? — pytam.

— Ten tam jegomość na balkonie... Zdaje się krąży w kółko. Poco to?

— Strażak. Patrzy, czy się gdzie nie pali.

— Nie! — zawołał cudzoziemiec takim głosem, jakby własnym uszom nie wierzył — to wy nie macie telefonów?

— Ależ co znowu! Mamy, mamy!.. Pożar jednak może się zdarzyć gdzieś na peryferjach miasta — albo jeszcze dalej, gdzie telefonów niema...

— Zdumiewające! pokręcił głową. — Nie przypuszczałem, że coś podobnego ujrzeć jeszcze można w tak wielkiem mieście, w samym środku Europy.

Zajrzyjcie do statystyki. Polska ma ludności 10 razy więcej, niż Szwajcarja, a telefonów — 3 razy mniej.

Pamiętacie nasze próbne alarmy na wypadek ataku gazowego.

Ile to trzeba było instrukcyj, plakatów, ogłoszeń.... Długi szereg dni ciągnęły się przygotowania, które kosztowały organizatorów bardzo dużo pomysłowości i mozolnej pracy. Dzięki ich poświęceniu i energji, próby wypadły naogół dobrze.

Czy jednak mogą nas w zupełności zadowolić?

W razie istotnego niebezpieczeństwa, na przygotowania i instrukcje czasu nie będzie. Zaalarmować ludność wypadnie szybko, zrozumiale, a może nawet i dyskretnie.

Tak właśnie prowadzone bywają podobne ćwiczenia w jednem z państw zachodnich. Nikt zagranicą o nich nie wie. Nie wie się nawet o próbnych mobilizacjach formacyj półwojskowych, dokonywanych niespodzianie co pewien czas. Ani plakatów nie widać, ani artykułów w gazetach.

Odpowiednie rozkazy i ostrzeżenia otrzymuje ludność drogą radjową. To wystarcza.

U nas również użyto radja, ale... to nie wystarczyło. Był to nie środek główny, lecz tylko pomocniczy.

Dlaczego? — zgadnąć nietrudno. Podobnie jak spóźnialiśmy się z telefonem, tak też jest obecnie z radjem. Najlepszą tego ilustracją jest fakt, że oto np. Niemcy mają mieszkańców tylko 2 razy więcej, niż Polska, a radjoabonentów — 15 razy więcej.

Rezultat jest taki, że w razie jakiegokolwiek niebezpieczeństwa, Niemiec ostrzeżony może być 30 razy prędzej, niż Polak. Alarm, który dociera do uszu Polaka po godzinie, Niemca w 2 minuty stawia na nogi.

Niema się co łudzić: maruderami jesteśmy, strasznymi maruderami.

Tkwi w tem niebezpieczeństwo, które samo przez się woła — na alarm!

(r.)

Dziesięciolecie drużyny harcerskiej im. T. Kościuszki w Niwce.

W ubiegłą sobotę odbyła się w Niwce podniosła uroczystość **dziesięciolecia pierwszej drużyny harcerskiej im. T. Kościuszki.** Wieczorem w sali niweckiego Towarzystwa muzyczno - dramatycznego odbyła się uroczysta akademja, którą rozpoczął **Hymn harcerski,** poczem referat o wynikach dziesięciu lat pracy harcerskiej wygłosił **opiekun drużyny p. Wł. Stratilato.** Następnie zabrał głos delegat władz harcerskich harcmistrz **dr. T. Strumiłło,** który w przemówieniu swem dał syntezę ruchu harcerskiego, a zakończył podniesieniem zasług dla harcerstwa niweckiego ks. dziekana **Fr. Goli** i naczelnego inżyniera **B. Krupińskiego.** Skolei dr. Strumiłło w imieniu władz harcerskich **dekorował obu zasłużonych przyjaciół harcerzy odznaką harcerską „Za zasługę".** W serdecznych słowach **dziękował za nią ks. dziekan Gola,** przedstawiając swą opiekę nad harcerzami nie jako zasługę lecz proste spełnienie obowiązku obywatelskiego.

Po przemówieniu drużynowego p. Nowaka wręczono książki pamiątkowe członkom zarządu Koła przyjaciół.

Drugą część akademji wypełniły śpiewy chóru i deklamacje.

Po akademji dla harcerzy i ich przyjaciół odbyło się przyjęcie w czasie którego **inż. B. Krupiński,** zasłużony działacz społeczny, jako odznaczony odznaką harcerską w nader interesującem przemówieniu ujawnił tajemnicę wewnętrznych impulsów społecznika w takiem środowisku jak Niwka.

O zasługach inż. B. Krupińskiego, który jest **duchem opiekuńczym wszystkich poczynań społecznych na terenie Niwki,** mówił **inż. Urban,** a po nim komendant chorągwi śląskiej **dr. Grzybiela.**

Miła, bo pozbawiona sztywności, niemniej jednak podniosła sobotnia uroczystość niwecka świadczy, że **mimo trudności i wielu powodów do zniechęcenia, praca społeczna w Zagłębiu trwa bez przerwy** dzięki ludziom energicznym, pełnym inicjatywy i dobrej woli. Odznaka, choć i harcerska, jest tylko dodatkiem do wewnętrznego zadowolenia z dobrze spełnionego obowiązku.

Wiec poselski W DĄBROWIE.

Staraniem Stronnictwa Narodowego w Dąbrowie, w dniu wczorajszym odbyło się bardzo liczne zebranie członków i sympatyków w sali Ogniska, na którem poseł J. Kawecki mówił na temat wyborów samorządowych. Licznie zebrani wysłuchali z uwagą zajmującego przemówienia, dziękując p. posłowi długotrwałymi oklaskami.

× **LOTNIK NIEMIECKI JESZCZE NIE ODLECIAŁ.** Jak się okazuje, lotnik niemiecki Erich Bienick, który zabłądziwszy, wylądował w ubiegły piątek na polach koło Sączowa, jeszcze nie odleciał do Niemiec. Prawdopodobnie nastąpi to w dniu dzisiejszym. Lotnik przebywa w komendzie powiatowej w Będzinie, gdzie traktowany jest bardzo uprzejmie. Przy samolocie wystawiony jest posterunek policyjny.

× **PRZEMYTNIK UCIEKŁ Z WIĘZIENIA.** Z więzienia karnego w Łagiewnikach Wielkich, pow. Lubliniec zbiegł więzień Jakubowski Kazimierz, lat 25, ostatnio zamieszkały w Poraju, zasądzony na karę więzienia od 7 lipca 1932 r. do 7 sierpnia 1934 r. za przemyt. Za zbiegłym więźniem zarządzono pościg.

× **NAPAD RABUNKOWY.** Na przechodzącego drogą Szyję Bileta z Żarek napadł jakiś osobnik, uzbrojony w rewolwer i sterroryzowawszy go zabrał mu 4 zł. 20 gr. Po obrabowaniu Bileta napastnik zbiegł.

× **KRADZIEŻE.** Z kooperatywy przy ul. Florjańskiej 30 w Sosnowc uskradziono różne artykuły, wartości 582 zł.

Pinkusowi Hercbergowi z Sosnowca (Modrzejowska 42) skradziono armaturę, wartości 800 zł.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

12 Poniedziałek	**Dziś** Grzegorza
	Jutro Krystyny
	Wschód słońca 6 m. 09.
	Zachód „ 17 m. 40.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlaja:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: „Orły na uwięzi".
EDEN: „Platynowa Blondynka".
PALACE: „Pieśniarz Warszawy".

BĘDZIN

APOLLO: „Testament doktora Mabuze".
ŚWIATOWID: „Miłostki baletnicy".
NOWOŚCI: „Noc miłości".

DĄBROWA

ARS. Biała Lilja.
BAJKA: Od poniedziałku 12 marca „Biała Lilja".

ZAWIERCIE.

STELLA: „Skrzydlate fatum".

Rekolekcje w Sosnowcu.

PONIEDZIAŁEK 12 MARCA B. R.

g. 6. Prymarja (wystawienie Najśw. Sakramentu) M-ze św. o g. 7, 8 i 9.
g. 11. Suma i nauka rekolekcyjna (III).
g. 15. Droga Krzyżowa.
g. 15.30. Nauka stanowa dla matek.
g. 16. Gorzkie żale i nauka rekolekcyjna (IV).
g. 18. Adoracja przez dzieci z Krucjaty Eucharystycznej.
g. 18.45. Nieszpory i nauka rekolekcyjna (V).
g. 20. Schowanie Najśw. Sakramentu.

× **POSIEDZENIE KOMITETU UCZCZENIA PAMIĘCI Ś. P. KS. SZAMB. PLENKIEWICZA.** odbędzie się dzisiaj o godz. 8 wiecz. w Domu katolickim w Sosnowcu.

× **DLACZEGO MAGISTRAT ŚCIĄGA OPŁATY?** Na wniosek policji magistrat czeladzki wyznacza kary pieniężne na właścicieli nieruchomości, za ewent. przekroczenia sanitarne. Ukaranemu zawsze przysługuje prawo odwołania się do starostwa. Jednak magistrat uniemożliwia odwołanie, żądając opłat od odwołań. Czy opodatkowanie odwołań zgodne jest z prawem.?

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Wtorek dnia 13 b.m. „Gajus Cezar Kaligula".

Środa dnia 14 b.m. — Koncert „Echo".

Czwartek dnia 15 b.m. „Arleta i zielone pudla".

Sobota dnia 17 b.m. o godz. 15.30 „Kajus Cezar Kaligula" przedstawienie szkolne. Wiecz. „Rodzina" — premjera.

Niedziela dnia 18 b.m. o godz. 11 Akademja popularna. — O godz. 16 „Papa". — Wiecz. „Arleta i zielone pudla".

Poniedziałek dnia 19 b.m. o godz. 16 Akademja. — Wiecz. „Kajus Cezar Kaligula".

Środa dnia 21 b.m. „Rodzina".

× **ZEBRANIE TOWARZYSTWA PRZECIWGRUŹLICZEGO.** Rada Towarzystwa Przeciwgruźliczego podaje do wiadomości, że roczne walne zebranie sprawozdawcze odbędzie się w dniu 26 bm. o godz. 20-tej w sali Rady Miejskiej Magistratu m. Sosnowca z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie i referat, Wybór Przewodniczącego Zebrania, zastępcy oraz sekret. Sprawozdanie Rady Tow., za rok 1933, Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, Dyskusja nad sprawozdaniem, Wybór Członków Rady na miejsce ustępujących, Zmiana statutu Towarzystwa, Rozpatrzenie sprawy uruchomienia pawilonu gruźliczego, Wolne wnioski. Zebranie to jako zwołane w drugim terminie, będzie prawomocne niezależnie od liczby członków obecnych na zebraniu zgodnie z brzmieniem art. 18 statutu.

× **WALNE ZEBRANIE ZW. PODOF. W CZELADZI.** 18 bm. o godz. 9.30 rano w lokalu „Kuźnicy" w Czeladzi odbędzie się walne zebranie członków związku Podoficerów Rezerwy. Na porządku dziennym sprawozdanie z działalności i wybór nowych władz.

× **POSIEDZENIE RADY W CZELADZI** Na najbliższem posiedzeniu rady przybocznej w Czeladzi omawiany będzie również wniosek zarządu Związku rolników, o zamianowanie jednej z ulic — Kościelnej lub Cmentarnej — ulicą ks. Pieńkowskiego .

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące wypadki chorób zakaźnych: dur brzuszny 1, błonica 4, odra 15, róża 2, krztusiec 1, gruźlica7, (5 zgonów) jaglica 1.

PROGRAM RADJOWY

HISTORJA SONATY FORTEPIANOWEJ.

Szereg audycyj muzycznych Polskiego Radja zaopatrzony jest w krótkie komentarze i objaśnienia o charakterze popularnym, które mają na celu ułatwienie słuchania muzyki wartościowej odczucia i zrozumienia tkwiącego w niej piękna. We wtorek dn. 13 b.m. o godz. 18.20 odbędzie się w radjo druga skolei audycja z cyklu „Historja sonaty fortepianowej", w której pianista Bolesław Woytowicz wykona dwie klasyczne sonaty Mozarta i Haydna. Odpowiednie objaśnienia poda dr. Alicja Simonówna.

„WRÓG KOBIET — W RADJO.

W związku z 60-leciem urodzin znakomitego wiedeńskiego kompozytora, Edmunda Eyslera rozgłośnia stołeczna nadaje we wtorek dn. 13 b.m. wesołą i melodyjną operetkę jubilata p.t. „Wróg kobiet" w radjofonizacji Michaliny Makowieckiej. Jako wykonawcy głównych ról, wystąpią: Halina Dudiczówna, Irena Gadejska, Aleksander Wasiel i Radzisław Peter. Dyryguje kapelmistrz Bolesław Tylja.

PONIEDZIAŁEK 12 MARCA 1934 R.

7.00 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 7.05 — Gimnastyka. 7.25 — Muzyka z płyt. 7.35 — Chwilka gospodarstwa domowego. 11.57 — Sygnał czasu, hejnał. 12.05 — Muzyka. 12.30 — Wiadomości meteorologiczne. 12.33 — Muzyka. 15.20 — Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.25 — Wiadomości gospodarcze. 15.40 — Wiadomości strzeleckie. 15.45 — Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.55 — Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork. jazzowej Adama Furmańskiego (W-wa). 16.40 — Kurs elementarny jęz. francuskiego. 16.55 — Prelekcja muzyczna dra Włodzimierza Poźniaka, oraz koncert poświęcony twórczości Eugenjusza Pankiewicza. 17.30 Muzyka. 17.50 — Porady radjotechniczne. 18.00 — Odczyt p.t.: „Najwyższy dom świata" — wygł. inż. Z. Troniowski (W-wa). 18.20 — Koncert kameralny w wyk. warszawskiego Kwartetu smyczkowego (W-wa). 19.05 — Rozmaitości. 19.10 — Dr. Władysław Dzięgiel: „Bohdan Chmielnicki". 19.25 Odczyt. 19.40 — Wiadomości sportowe. 20.00 „Myśli wybrane". 20.02 — Koncert muzyki holenderskiej w wyk. orkiestry symf. P. R. pod dyr. Ignacego Neumarka (W-wa). 21.00 Feljeton p.t.: „Przemytnicy haszyszu" — wygł. p. W. Rogowicz (W-wa). 21.15 — Muzyka lekka (W-wa). 22.00 — Muzyka. 22.20 Muzyka taneczna z dancingu „Adria" w Warszawie.

ANASTAZJA DREWNOWSKA

AS W RĘKU NIKI

79)

Wkraczał w progi gniazdka panien Rosiewiczówien z portfelem wyładowanym kilkunastoma czekami na łączną sumę dwudziestu tysięcy złotych, z twarzą rumianą od mrozu i triumfalnej radości. Nadto w kieszonce kamizelki miał safjanowe pudełeczko, na którego aksamitnem denku migotała śliczna bransoletka.

Nika, która właśnie wróciła z biura i odpoczywała na leżaku, przyjęła go w pierwszej chwili dosyć cierpko.

— Co tak wcześnie? Ani nie zadzwonisz, ani nic. Jakbyś spotkał u mnie Szreniawę, byłby kram.

— Gwiżdżę na Szreniawę. Szykuj welon.

— Co ty? Podpiłeś?

— Jestem pijany, ale z miłości, moja ptaszynko — rzekł czule, pochylając się nad leżakiem. — Przywitaj się ze mną jak należy, to ci powiem dobrą nowinę.

W głosie jego brzmiała taka pewność siebie, a w twarzy świecił taki triumf, że Nika poniechała dąsów. Dobra nowina mogła oznaczać tylko pieniądze.

— Masz forsę?

— I forsę, i indult i zgodę ojca — odparł pan Zygmunt. — I cacko dla mojej radości...

Nika pochwyciła chciwie bransoletkę.

— Tylko rozpraw się ze Szreniawą. Dłużej nie ścierpię, żeby mi on wchodził w drogę. Ślub za tydzień.

— Zwarjowałeś?

Pan Zygmunt trzepnął się po kieszeni.

— Ślub za tydzień, albo z nami kwita.

Pierwszy raz odważył się na takie stanowcze postawienie kwestji. Będąc przy pieniądzach, czuł się pewny siebie. Oczywiście mówił na wiatr, dla efektu, bo nie myślał wyrzec się Niki pod żadnemi warunkami.

Ale efekt poskutkował. Nika popatrzyła na niego z szacunkiem i zapytała:

— To naprawdę masz ten indult?

— Mam! O wszystkiem pomyślałem.

Ze Szreniawą miałabym wystawniejszy ślub, z wojskiem i wszystkiem — przebiegło jej przez głowę.

— Pojechalibyśmy odrazu do ciebie na wieś? — zapytała.

Pan Zygmunt poruszył się niespokojnie.

— Widzisz na miodowy miesiąc to jabym wolał gdzie indziej, między obcych ludzi...

— Jaki to miodowy! A jabym wolała odrazu do siebie.

— Moja złociutka, ten jeden raz musisz mi ustąpić. Niedobrze tak odrazu włazić w rodzinę. Wpierw trzeba się trochę zżyć. I jabym się chciał wpierw tobą nacieszyć. Ojciec stary człowiek, niewesoły, toby nam tylko prawił kazania. Nie! miodowy miesiąc w górach. W Bukowinie. Ten jeden raz ja muszę postawić na swojem.

Nika ustąpiła. Stanowczość pana Zygmunta była tak dalece obiecująca, że aż jej zaimponowała.

— Tylko jak to będzie z tym ślubem? — zapytała. — Chyba pocichu weźmiemy, bo jakby się Bohdan dowiedział... Byłeś na filmie „Skradziona Obrączka"? Tam też Greta Garbo bierze ślub pokryjomu, bo ten Reginald ją ściga, a ona woli Ryszarda. Pewnieby w gazetach napisali, co ja zrobiłam Bohdanowi.

— Zgoda — ucieszył się pan Zygmunt. — Nic lepszego nie mogłaś wymyślić, droga dziecino. Weźmiemy ślub pokryjomu i wyjedziemy pokryjomu. Niech nas szukają.

— Będzie prawdziwe kino — ucieszyła się Nika. — To nikogo nie zaprosimy? — O, szkoda! Wszyscyby się zachwycali... No, ale jak to się nie da pogodzić, to trudno... Świadków muismy mieć: mojego szefa i twojego ojca.

Pan Zygmunt skrzywił się dyskretnie.

— Nie wiem jak to zrobić, bo ojciec myśli, że ślub będzie wystawny. Mówił, że pragnąłby bardzo poznać twoją rodzinę, twoją matkę...

Poskutkowało. Nika rzekła pośpiesznie:

— W takim razie nie będziemy go fatygowali. Wystarczy ktokolwiek... Ale będę w welonie i potem pojedziemy do fotografji.

— Możemy jechać do fotografji, moja śliczna!

Szreniawa ani się domyślał, jaka piorunowa chmura zawisła nad jego głową. Nie wiedział, że Nika przepytała się sprytnie o jego stan majątkowy i doszła do stanowczego przekonania, że bardziej się jej opłaci Zygmunt.

D. c. n.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 36 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogl. 16.00 zł.
20 drobnych ogl. 13.00 zł.
10 drobnych ogl. 7.00 zł.
5 drobnych ogl. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-00. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 17. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRZEMSKI